

ZACZYNA SIĘ KSIĘGA MONSTRÓW RÓŻNEGO RODZAJU

PROLOG

Dopytywałeś się o ukryty porządek świata ziemskiego i o to, czy trzeba wierzyć w tak wiele rodzajów monstrów, jak się je ukazuje w niedostępnych świata częściach: zrodzonych na pustyniach, na wyspach oceanu i na zboczach najodleglejszych gór, szczególnie zaś prosiłeś o odpowiedź na temat tych trzech w świecie ziemskim rodzajów [stworzeń], które ludzkość napawają największym lękiem: abym opowiedział o naturach monstrualnych ludzi, o straszliwych i niezliczonych postaciach dzikich bestii, a także o najbardziej przerażających gatunkach smoków, węży i żmij. I podczas kiedy mowa o nich za sprawą autorytetu niezliczonych pism świeciła niegdyś wszędzie całemu niemal rodzajowi ludzkiemu niczym blask wyniosłej gwiazdy, uważałbym je za kłamstwa, których nikomu nie godzi się powtarzać, gdyby mnie powiew twojej prośby z wysokiej rufy okrętu nie zepchnął drżącego pomiędzy morskie potwory. Porównuję bowiem to przedsięwzięcie do ciemnego morza, ponieważ nie istnieje jasny sposób, aby sprawdzić, czy ten rozgłos, który rozszedł się po świecie w połączanej mowie cudownych opowieści, jest prawdą, czy też przesiąknięty jest kłamstwem, o tych bowiem sprawach traktuje głównie pisanina poetów i filozofów, która kłamstwem zawsze się karmi.

Tylko niektóre rzeczy w samych cudownościach zasługują na wiarę jako prawdziwe, są zaś niezliczone, które, gdyby ktoś chcący je zbadać mógł latać na skrzydłach, dowiódłby w ten sposób, że zostały one zmyślone za sprawą mowy i rozgłosu: tam gdzie mówi się teraz, że znajdują się złote miasta i brzegi pokryte drogimi kamieniami, można zobaczyć skały i kamienne miasta, jeżeli w ogóle. Najpierw zatem omówię te rzeczy, które w jakimś stopniu zasługują na wiarę, a następnie niech każdy sam osądzi dalszy ciąg historii, ponieważ pośród tych wypełnionych monstrami jaskiń namaluję malutki

obrazek morskiej dziewczyny, czyli syreny, która chociaż ma głowę rozumu, następują po niej różnego rodzaju kosmate i pokryte łuskami baśnie¹.

Najpierw tedy powiemy o tych istotach, które w mniejszym stopniu różnią się od rodzaju ludzkiego, poświęcając uwagę jednostkom, które ziemia, matka śmiertelnych, wydaje na świat, lub też, jak powiadają, [niegdyś] wydawała, ponieważ dzisiaj, kiedy ludzie rozrodzili się i wypełnili krąg ziemski, mniej monstrów rodzi się pod gwiazdami, a w większości świata zakątków zostały one przez nich wytepione i wyniszczone, i teraz, zepchnięte z brzegów, zostały zrzucone w fale i z całego kręgu [ziemskiego], i z każdego miejsca w tę rozległą otchłań wodną stoczyły się.

KSIĘGA I

1. O CZŁOWIEKU OBOJGA PŁCI

Na początku tego dzieła sam mogę zaświadczyć, że znałem człowieka obojga płci, który wprawdzie od twarzy po piersi wydawał się bardziej męski niż kobiecy i przez tych, którzy nie znali prawdy, za męża był uważany, lubił jednak niewieście zajęcia i uwodził nieświadomych mężczyzn sposobem nierządnic; powiadają wszakże, iż to zdarza się często wśród ludzi.

2. O HYGELAKU, KRÓLU GETÓW²

Istnieją również monstra dziwnej wielkości jak król Hygelak (Higlacus), który rządził Getami³ i został zabity przez Franków. Odkąd skończył dwanaście lat, żaden koń nie był go w stanie udźwignąć. Jego kości są przechowywane na wyspie pośród Renu, tam gdzie wpada on do Oceanu, i są pokazywane jako cud przybyszom z dalekich stron.

3. O KOŁOSIE⁴

Albo też jak Kolos, który swoją ogromną masą przypominającą morskie potwory przerastał wszystkich ludzi. Kiedy został zraniony, nurt Tybru, w który rzucił się w obliczu śmierci, słabnąc z powodu bólu, nie był go w stanie zakryć i poczynając od niego aż po Morze Tyrreńskie⁵ przez osiemnaście mil woda była zmieszana z tak wielką ilością krwi, że wydawało się, że cała rzeka wypływa z jego ran. Później Rzymianie wzniesli posąg ogromnych rozmiarów, dzieło sławne na całym świecie, które miało 107 stóp wysokości i wszystkie rzeczy w Rzymie swoim niezwykłym rozgłosem przewyższało.

4. O TYCH, KTÓRZY U OBU RĄK MAJĄ PO SZEŚĆ PALCÓW⁶

Czytamy też, iż istnieli pewni wojowniczy ludzie o wielkich rozmiarach ciała, którzy mieli sześć palców na każdej ręce i sześć palców na każdej stopie, byli jednak obdarzeni rozumem, a od innych ludzi różnili się jedynie dodatkiem czterech palców.

5. O FAUNACH⁷

Faunowie, mieszkańcy lasów, którzy jakoby od mówienia (*a fando*) zostali tak nazwani⁸, mają ludzką postać od głowy do pępka, chociaż ich głowy różnią się zakrzywionymi rogami umieszczonymi na nosach, a dolna część ciała przedstawiana jest z udami i stopami przypominającymi kozy. Poeta Lukan⁹ śpiewał, że, zgodnie z opinią Greków, byli oni, wraz z niezliczonymi rodzajami zwierząt, przyciągani do liry Orfeusza za sprawą jego pieśni.

6. O SYRENACH¹⁰

Syreny są morskimi dziewczętami, które uwodzić zwykły żeglarzy swoim niezwykle pięknym i słodczą śpiewu, od głowy zaś aż po pępek mają ciała dziewczic przypominające całkiem rodzaj ludzki, jednak mają też pokryte łuskami rybie ogony, zawsze ukrywane w falach.

7. O HIPOCENTAURACH¹¹

Hipocentaury mają mieszaną naturę ludzi i koni i niczym zwierzęta głowy mają pokryte sierścią, z drugiej wszakże strony przypominające bardzo ludzkie, którymi mogą usiłować mówić. Wargi ich jednak nie nawykły do ludzkiej mowy, nie są więc w stanie głosu uformować w słowa.

8. O CZŁOWIEKU PODWÓJNYM¹²

Dowiedzieliśmy się także o pewnym człowieku zrodzonym w Azji z ludzkich rodziców będącym monstrualnym połączeniem, który stopami i brzuchem przypominał ojca, lecz miał dwie klatki piersiowe, cztery ręce i dwie głowy. I szeroki rozgłos ściągnął wielu, żeby go podziwiać.

9. O ETIOPCZYKACH¹³

Etiopczycy mają całe ciało czarne za sprawą słońca palającego nieustannie nadmiernym żarem, ponieważ mieszkają pod trzecim najgorętszym i najbardziej wypalonym słońcem kręgiem świata, i chronieni są przez zagłębienia w ziemi od żaru najmocniej płonących gwiazd. I podobnie, z drugiej strony, czytamy o pewnym rodzaju ludzkim sąsiadującym z Górami Ryfejskimi¹⁴, w zimie chroniącym się w ziemi, gdzie śniegi pod mroźną Wielką Niedźwiedzicą północy gromadzą się na wysokość siedmiu łokci.

10. O ONOCENTAURACH¹⁵

Onocentaury zdają się mieć rozumne ciała ludzi w dół aż po pępek, dolna zaś część ciała jest opisywana jako pokryta sierścią, szpetna postać dzikich osłów, i w ten sposób różnych gatunków natura została w naturalny sposób połączona.

11. O CYKLOPACH¹⁶

Był też na Sycylii, gdzie czyta się o ogniu z góry Etna, pewien rodzaj ludzi, którzy mieli jedno oko szerokości tarczy umieszczone pod bardzo szorstkimi czołami i nazywani byli Cyklopami, swoim wzrostem przewyższali najwyższe drzewa, a żywili się ludzką krwią. O jednym z nich czytamy, że w swojej jaskini leżał trzymając w ręce dwóch ludzi i zjadając ich na surowo.

12. O HERKULESIE¹⁷

Któż nie podziwia dzielności i oręża Herkulesa, który na zachodzie Morza Tyrreńskiego wznosił kolumny przedziwnej wielkości jako widowisko dla rodzaju ludzkiego i który zebrał trofea swoich wojen na wschodzie nad Oceanem Indyjskim na pamiątkę dla potomnych, następnie zaś cały niemal świat przewędrował wśród bitew i ziemię tak wielką ilością krwi splamił, sam zaś, mając umrzeć, rzucił się w ogień, aby spłonąć.

13. O OLBRZYMEJ DZIEWCZYNI¹⁸

Słyszeliśmy także opowieść o pewnej dziewczynie, której piersi jeszcze nie nabrzmiały, znalezionej na zachodnich wybrzeżach Europy, kiedy fale morskie przyniosły ją na brzeg z oceanu, jej rozmiary zaś oznaczyli za pomocą kamieni. Długość jej ciała wynosiła pięćdziesiąt stóp, a w ramionach była szeroka na stóp siedem. Przybyła odziana w purpurową szatę, przywiązana do [wiązki?] gałęzi i zabita uderzeniem w głowę.

14. O SCYLLI¹⁹

Mówi się, że Scylla, monstrum szczególnie wrogie żeglarzom, żyła w cieśninie oddzielającej Italię od Sycylii, mając głowę i piersi dziewicy (niczym syreny), ale brzuch wilka i ogony delfina. Tym zaś, co odróżnia syreny od Scylli, jest to, że one zwodziły żeglarzy swoją zabójczą pieśnią, podczas gdy o niej mówi się, że siłą swojej mocy, otoczona morskimi psami, rozszarpuje wraki nieszczęsnych.

15. O KUDŁATYCH LUDZIACH²⁰

W Indiach zaś, w pobliżu Oceanu słyszeliśmy o pewnych ludziach owłosionych na całym ciele, żyjących zwyczajem zwierząt w naturalnej nagości i okrytych tylko szczecina, a żywiących się jedynie wodą i surowymi rybami. Indowie nazywają ich Ichtiofagami. Nie tylko nie są oni przyzwyczajeni do ziemi, ale żyją w strumieniach i stawach, głównie w okolicach rzeki Epigmaris²¹.

16. O PSIOGŁOWCACH²²

Psio głowcy również, jak powiadają, rodzą się w Indiach; mają oni głowy psów, każde zaś słowo, jakie wypowiadają, zostaje zniekształcone wmięszanym weń szczekaniem, naśladują też nie ludzi, lecz zwierzęta, jedząc surowe mięso.

17. O SKIAPODACH²³

Mówią też, że istnieje rodzaj ludzi, których Grecy nazywają Skiapodami, ponieważ leżąc na plecach chronią oni siebie przed żarem słońca w cieniu własnych stóp. Z natury są bardzo szybcy. Mają tylko jedną nogę dla swoich stóp, a ich kolana twardnieją w niedające się zgiąć wiązadło.

18. O LUDZIACH BRODATYCH²⁴

Są również na wschodzie ludzie żyjący w rozległych przestrzeniach pewnej pustyni, którzy, jak powiadają, mają brody sięgające aż po kolana, a żywią się jedynie surowymi rybami i wodą.

19. O POMIESZANEJ PŁCI²⁵

I pośród tych niewiarygodnych rzeczy opisany został pewien rodzaj ludzi, łączących w sobie obie płcie, którzy prawą pierś mają męską, aby wykonywać pracę, lewą zaś kobiecą, żeby karmić dzieci. Mówi się o nich, że rozmnażają się sami, zmieniając na przemian seksualne role.

20. O WIELKICH LUDZIACH ZNAD RZEKI BRIXONTIS²⁶

Także pewni ludzie żyjący w okolicach rzek Nil i Brixontis bywają opisywani jako mający ciała godnej podziwu białości, dwanaście stóp wzrostu, twarze podzielone na dwie części i wychudzone korpusy.

21. O TYCH, KTÓRZY ŻYWIĄ SIĘ SAMYM ODDECHEM²⁷

Jest również lud, o którym greckie opowieści głoszą, iż w przeciwieństwie do reszty rodzaju ludzkiego jest pozbawiony ust, lecz że przez nosy żywi się samym tylko oddechem.

22. O BRODATYCH NIEWIASTACH²⁸

Powiadają, że w pobliżu gór w Armenii rodzą się niewiasty pokryte sierścią, mające brody opadające aż na piersi, ponieważ zaś są łowczyniami, utrzymują tygrysy, lamparty i inne gatunki szybkich zwierząt w miejscach psów.

23. O PIGMEJACH²⁹

Mówi się także, iż pewien wrogo nastawiony³⁰ rodzaj ludzi mających łokieć wzrostu rodzi się w jaskiniach górskich; utrzymują również, iż prowadzą oni w okresie żniw wojnę z żurawiami, aby nie zabierały im plonów. Grecy od słowa „łokieć” nazywają ich Pigmejami.

24. O EPIFUGACH³¹

Są również ludzie żyjący na wyspie na rzece Brixontis, którzy rodzą się bez głów, Grecy zaś nazywają ich Epifugami. Wzrost ich wynosi osiem stóp, wszystkie zaś czynności głowy mają ułożone na piersiach oprócz tego, że oczy umieszczone zostały na ramionach.

25. O TYCH, KTÓRZY MAJĄ ZAKRZYWIONE STOPY³²

W wiarygodnej relacji znaleźliśmy wiadomość o pewnym człowieku, który miał stopy kształtem przypominające sierp księżycy, opatrzone więcej niż dwoma palcami, a jego ręce były uformowane w ten sam sposób.

26. O TYCH, KTÓRZY ŻYWIĄ SIĘ SUROWYM MIĘSEM³³

Na wschodzie, w pobliżu Oceanu, czytamy o pewnym pięknym rodzaju ludzi. Utrzymują oni, że ich miły wygląd bierze się stąd, że żywić się zwykli surowym mięsem i najczystszy miodem.

27. O KOBIECACH ZACHODZĄCYCH W CIĄŻĘ W WIEKU PIĘCIU LAT³⁴

Jest również inny rodzaj ludzi, o których mówi się, iż mają najkrótszy termin wyznaczający bieg życia. Ich kobiety poczynają w wieku pięciu lat i nie żyją dłużej niż lat osiem.

28. O MONSTRUALNYCH NIEWIASTACH³⁵

Powiadają, że istnieją piękne niewiasty mieszkające w pobliżu Morza Czerwonego, których ciała lśnią blaskiem marmuru; mają one dwanaście stóp wzrostu i włosy spływające aż po kostki, krowie ogony na bokach, stopy zaś niczym u wielbłądów.

29. O STOPACH ZWRÓCONYCH DO TYŁU³⁶

Mówią też, że istnieje rasa od ludzkiej natury różniąca się w sposób następujący: mają normalne ciała, lecz stopy wydają się zwrócone wstecz w stosunku do funkcji głowy. Ich ślady wprowadzają w błąd tych, którzy o tym nie wiedzą.

30. O CZARNYCH LUDZIACH³⁷

Czytamy też o ognistych górach położonych na pewnej pustyni, pośród których rodzą się ludzie czarni na całym ciele niczym Etiopczycy; oglądaliśmy jednego z nich, czarnego jak węgiel, lecz z połyskującymi oczami, zębami i paznokciami.

31. O KAKUSIE Z ARKADII³⁸

Żył też pewne monstrum w Arkadii imieniem Kakus, w jaskini w pobliżu rzeki Tyber, z piersi wyrzucające płomienie, a na całym ciele pokryte sierścią, które ukradło cztery byki i tyleż krów pasterzom i siłą swojej mocy wciągnęło je za ogony do swojej jaskini, aby nie mogły zostać znalezione.

32. O PEWNYM OLBRZYMIM MONSTRUM³⁹

Opowiadają też, że było inne monstrum w pewnym miejscu niedaleko Oceanu, które ujrzało z brzegu na falach nadpływającą łódź z żeglarzami przerażonymi jego widokiem i wahającymi się, czy wyjść na brzeg, i porwało statek wraz z załogą z morza, i postawiło go na suchym lądzie.

33. O TYCH, KTÓRZY POŻERAJĄ LUDZI⁴⁰

Także rodzaj ludzi o ogromnych ciałach rodzi się na wschód od rzeki Brixontis, czarnych na ciele i osiągających osiemnaście stóp wzrostu; a kiedy schwytają ludzi, zjadają ich, jak powiadają, na surowo.

34. O TYCH, KTÓRZY MAJĄ TRZY GŁOWY⁴¹

Mówią także, iż w bagnach żyją monstra z trzema ludzkimi głowami i zmyśla się, że przebywają niczym nimfy w najgłębszych sadzawkach. Bezbożnością jest wierzyć, że nie ma tam nurtu, ponieważ ogromne monstrum tam weszło.

35. O PROTEUSZU⁴²

Także Proteusz o błękitnym ciele miał być wieziony nago na wozie zaprzężonym w dwunożne konie i sprawować władzę nad wszystkimi rodzajami ryb, i piszą o nim, że jest zdolny przybierać postacię wszystkich rzeczy.

36. O TYCH, KTÓRYCH OCZY ŚWIECĄ NICZYM LATARNIA⁴³

Opowiadają również, że istnieje wyspa we wschodnich częściach świata, na której rodzą się ludzie o rozumnym wyglądzie, jedynie ich oczy świecą niczym latarnie.

37. O MIDASIE⁴⁴

Był kiedyś człowiek o przedziwnej naturze imieniem Midas, który, jak głoszą baśnie, wszystko, czego dotknął, przemieniał w złoto. Nie wierzy w to jednak nikt, chyba że odrzuca prawdę.

38. O GORGONACH⁴⁵

Opisywane są także trzy Gorgony o monstualnej naturze kobiet: Sche-no, Euryle oraz Meduza, o których mówi się, że żyły na granicach Libii w pobliżu góry Atlas i zwykły przemieniać ludzi w kamień swoim wzrokiem. Perseusz zabił jedną z nich za pomocą szklanej tarczy i mówi się, że kiedy jej głowa została odcięta, poruszała nadal oczami tak, jakby wciąż żyła.

39. O ARGUSIE⁴⁶

Argus jest opisywany jako mający liczne oczy, żeby widzieć, i mówi się, że zupełnie nic nie mogło się przed nim ukryć, ponieważ, jak zmyślają, zawsze jakaś część jego oczu czuwała.

40. O TYCH, KTÓRZY MÓWIĄ WSZYSTKIMI JĘZYKAMI⁴⁷

Istnieje pewien rodzaj ludzi o mieszanej naturze na wyspach położonych pośród Morza Czerwonego, o których twierdzą, że zdolni są mówić językami wszystkich narodów. W ten sposób wprawiają w zdumienie ludzi przybyłych z daleka, a czynią to, aby ich zwieść i zjadają ich na surowo.

41. O MONSTRACH W CYRCEJSKIEJ KRAINIE⁴⁸

Niezliczone monstra mają też żyć na granicy kraju cyrcejskiego: lwy, niedźwiedzie, dziki, a także wilki, które chociaż pod względem reszty ciała zachowują naturę bestii, mają jednak ludzkie twarze.

42. O NOCNYM MONSTRUM⁴⁹

Mówią także, czego opowiadać się nie godzi, że istnieje pewne nocne monstrum, które zawsze lata nocą przez cienie nieba i ziemi, strasząc ludzi i miasta przeraźliwym wrzaskiem, ma zaś tyle samo oczu, uszu i paszcz, ile piór. Piszą również, iż nigdy nie odpoczywa ani nie śpi.

43. O OLBRZYMICH LUDZIACH⁵⁰

We wschodnich krainach rodzą się ludzie, którzy, jak zmyślają baśnie, osiągają wzrost piętnastu stóp i mają ciało lśniące niczym marmur, i uszy wielkie jak wialnie, pod którymi kładą się i okrywają w nocy, kiedy zaś zobaczą człowieka, uciekają z uniesionymi uszami przez najrozleglejsze pustkowia.

44. O HARPIACH⁵¹

Czytamy, że istniały Harpie, pewne monstra na wyspach Strofadach na Morzu Jońskim, mające postać ptaków z twarzami dziewczęcymi. I potrafiły one mówić językami ludzi, a zawsze były nienasycone wściekłym głodem i swoimi wygiętymi szponami wrywały pokarm z rąk tych, którzy jedli.

45. O EUMENIDACH⁵²

Fałszywa opowieść przedstawia także Eumenidy, które miały żmijowe włosy związane opaskami krwistej barwy, w których błękitne węże tryskały

wściekłym gniewem. A ich żelazne sypialnie w świecie podziemnym opisywane są w niewiarygodnych baśniach.

46. O SATYRACH I INKUBACH⁵³

Podobnie Satyrowie i Inkuby są nazywani leśnymi ludźmi, których górna część jest jak ludzkie ciało, dolna zaś z kształtami zwierząt lub Faunów.

47. O TITYOSIE⁵⁴

Pisze się również o pewnym monstrum przebywającym w świecie podziemnym, a mianowicie o Tityosie, którego nazywali wychowankiem Ziemi. A jego ciało leżąc rozciągało się tam na przestrzeni dziewięciu jugerów⁵⁵.

48. O AEGEONIE⁵⁶

Mówi się też, że Aegeon był innym monstrum o wielkiej masie ciała i niewiarygodnej postaci. Miał on pięćdziesiąt głów i sto rąk, a z każdej paszczy zwykł wyrzucać ogień i trzaskające płomienie, a jako ryszunek wojenny dźwigał pięćdziesiąt tarcz i tyleż mieczów.

49. O DRAKONTOPEDACH⁵⁷

Baśnie Greków głoszą, że istnieli ludzie o wielkich ciałach i ogromnej masie, przypominający jednak rodzaj ludzki, z tą tylko różnicą, że mieli smocze ogony i dlatego Grecy nazywali ich Drakontopedes.

50. O MINOTAURZE⁵⁸

Opowiem jednak o Minotaurze, owym nieforemnym monstrum w tychże bajecznych opowieściach Greków, który miał głowę byka, i kiedy zamknięty był w labiryncie, skarżył się z wielkimi wrzaskami i rykami, ponieważ nie

mógł wydostać się z tego budynku na Krecie, zawierającego w sobie labirynt otoczony tysiącem ścian.

51. O ERYKSIE⁵⁹

Czytamy też o wojennym ryszunku Eryksa przewyższającym wszelki używany przez ludzi; nie był on jednak monstrum, lecz człowiekiem monstrualnej wielkości. I jego tarczę pokrywało siedem skór wołów nabijanych żelazem i ołowiem.

52. O TRYTONIE⁶⁰

Powiadają także, iż Tryton miał głowę niczym człowiek, pierś półwierzecą, poniżej pępka zaś był jak ryba. Mówi się również, że był widziany na Morzu Karpatyjskim⁶¹ Egipcjan oraz przy wybrzeżach Italii. I nie wiadomo, czy jego imię pochodzi od bagna Triton w Libii⁶², czy też bagno to zwie się tak od niego.

53. O ANTYPODACH

Mówią również, że istnieje rasa ludzka pod globem, którą nazywają Antipodes, i, zgodnie z objaśnieniem tego greckiego imienia, samo dno globu depczą oni stopami zwróconymi w górę ku naszym śladom.

54. O GIGANTACH⁶³

Giganci zwykli zaiste rosnąć do tak wielkiego rozmiaru, że mówi się, iż każde morze jest dla nich do pokonania pieszo. A kości ich często bywają znajdowane, zgodnie z tym, o czym czytamy w książkach, na brzegach i w zagłębieniach ziemi jako świadectwo ich ogromnych wymiarów.

55. O ALOADACH⁶⁴

Piszą także o bliźniaczych Aloadach, że mieli ciała tak wielkich rozmiarów, iż próbowali trzykrotnie zniszczyć niebo własnymi rękami, aby Jowisza, z powodu palącego ich pragnienia władzy, ściągnąć z wysokiego Olimpu.

56. O ORIONIE⁶⁵

Oriona zaś wyobrażają sobie jako tak wielkiego, że mógł przejść wszystkie morza i fale, a nawet największe głębie przewyższyć ramionami. Wrywał też jesiony i wielkie dęby wyciągał z gór z korzeniami. Powiadają, że przechodził nad szczytami gór i głową uderzał o najwyższe chmury na niebie.

EPILOG

To są ogromne monstra, ku którym popchnęła mnie fala twojej prośby i te, które ze spienionych nurtów baśni do tych brzegów przyniosłem. Są jednak także niezliczone rzeczy, o których powiadają, że istniały zarówno na ziemi, jak i w morzu, a o których jest obrzydliwością mówić więcej, nawet to, co w najokropniejszych baśniach opowiadają o ludziach przebywających w piekle, takich jak Chiron⁶⁶, Niobe, Dedal, Triptolemus, Atlas, Kojos, Japetus, Tyfeus oraz niektórzy inni.

TUTAJ KOŃCZY SIĘ KSIĘGA O MONSTRACH

KSIĘGA II

PROLOG

Bestią nazwać można wszystko to, co znajdujemy na ziemi lub w wodach przerażającego, nieznanego, o postaci wzbudzającej strach. Istnieją niemal niezliczone gatunki morskich bestii, a swymi niezwykle ciałami przypominającymi rozmiarami góry wyrzucają w górę ogromne masy wody, rozgarniając piersiami spienione morze aż po samo dno, gdy kierują się ku słodkim nurtom rzek i płynąc burzą spokój głośnymi rykami, a w tej gromadzie olbrzymich monstrów płyną rozpychając wzburzone morze i powietrze wypełniając pianą marmurowej barwy, i w ten sposób, poruszywszy wielką masą swych członków, przelewają uniesione w górę na brzegi nie dla widowiska oglądających, lecz na postrach. Nie zamierzałem ci o nich pisać, ponieważ są niezliczone, a od ludzkiego poznania odgródzone wieżami fal i murami morza. Aby jednak potop niedbalstwa nie zalał lampy zadającego pytanie⁶⁷, wywód mój przekaże nieco wiadomości o tych straszliwych nieznanym postaciach bestii, o których filozofowie i poeci pozłacaną mową w swoich pismach w próżny sposób pisali, że żyją w rzekach, bagnach i pustynnych regionach świata.

1. O LWIE

Na pierwszym miejscu umieścimy straszliwą bestię – lwa, którego z powodu strachu przed nim oraz niezwyklej jego mocy poeci, mówcy, podobnie jak uczeni, przedstawiają jako króla zwierząt. Na ogół są one żółtej barwy, mówi się jednak, że nad Indusem żyją białe lwy z ogromnymi grzywami, rozmiarami równe wołom⁶⁸. I tej samej niezwyklej wielkości lwa zabił, jak powiadają, Herkules pod skałą nemejskiej góry⁶⁹.

2. O SŁONIACH⁷⁰

Słonie zaś, chociaż boją się lwów, jednak od wszystkich znanych zwierząt są większe. Rodzą się one, jak mówią, w kraju Gangarydów⁷¹ i Indów oraz między rzekami Nil i Brixontis. I Pyrrus⁷² jako pierwszy przywiózł je do Romanii, aby pomagały mu w walce, ponieważ niosą one do bitwy wieże z umieszczonymi na nich lucznikami, zadają też wrogom ciosy swoimi trąbami. Aleksander Macedoński opisał filozofowi Arystotelesowi niezliczone białe, czarne, czerwone i różnokolorowe słonie, jakie oglądał.

3. O DZIKICH OSŁACH⁷³

Dzikie osły są zwierzętami, nie bestiami, lecz obdarzonymi wielką odwagą i często uniesione dumną siłą wyrrywają z gór skały. W Persji jednak są takie, które opisuje się pośród niewiarygodnych dziwów: mają one rogi wołów i olbrzymie ciała.

4. O TYGRYSACH⁷⁴

Tygrysy są bestiami straszliwej dzielności, które rodzą się w Indiach i pośród Hyrkańczyków⁷⁵ oraz w Armenii. Są one szczególnie drapieżne i niezwykle szybkie, i stąd mówi się, że Tygrys, rzeka w Asyrii, wzięła swoją nazwę, ponieważ bardzo bystrym nurtem, na podobieństwo tej bestii, spływa z gór Kaukazu.

5. O RYSIACH⁷⁶

Rysie są bestiami o nakrapianych ciałach, wyróżniającymi się szczególną srogością, ale przypominającymi również pantery ze względu na swój różnorodny kolor; spotykamy je zarówno w Syrii, jak i w Indiach, a także w różnych innych krainach.

6. O PARDACH⁷⁷

Pardus jest drapieżną dziką bestią o pomieszanych barwach na całym ciele. Nękały one Aleksandra i Macedończyków wraz z innymi bestiami zaraz po tym, jak zdobył on szturmem skałę Aornis⁷⁸, od której wcześniej Herkules uciekając przed trzęsieniem ziemi odstąpił. Król Indii zaś pewnego razu, ponieważ tam głównie się one rodzą, królowi Rzymu Anastazjuszowi⁷⁹ posłał parę małych lampartów na wielbłądzie i słoniu, którego poeta Plautus⁸⁰ żartobliwie nazwał lukańskim wołem.

7. O PANTERACH⁸¹

Panterę niektórzy opisują jako łagodną, inni jako straszliwą. Poeta Lukan⁸² śpiewał o nich, że były w pustkowiach Tracji wraz z innymi bestiami przyciągane do liry Orfeusza za sprawą żalostnej pieśni, kiedy on sam smutny i zboląły nad brzegami Strymonu⁸³ porwaną Eurydykę oplakiwał płaczącym śpiewem.

8. O BESTII Z LERNY⁸⁴

Opowiadają bajania Greków w księgach ich filozofii poświęconych starożytnościom o różnych rzeczach, które niegdyś istniały, dziś jednak wydają się niewiarygodne, zarówno o monstrach, jak i o bestiach oraz węzach. Między nimi opisana została bestia z Lery przebywająca teraz w świecie podziemnym, którą Grecy wraz z częścią Rzymian opisują jako przerażającą za sprawą wydawanych przez siebie odgłosów oraz swojej zewnętrznej postaci.

9. O HIPOPOTAMACH⁸⁵

Hipopotamy mają być bestiami w Indiach o ciałach większych niż słonie, a utrzymują, że mieszkają one w pewnej rzece, której woda nie nadaje się do picia. Opowiadają też o nich, że kiedyś w ciągu jednej godziny wciągnęły w żarłoczne otchłanie wód dwustu ludzi i tam pożarły ich w okrutny sposób.

10. O BESTIACH MAJĄCYCH DWIE GŁOWY⁸⁶

Legenda opowiada o jakichś bestiach przychodzących na świat w okolicach Morza Czerwonego, że mają osiem stóp i podwójne członki oraz dwie głowy z oczami Gorgon.

11. O CHIMERZE⁸⁷

Grecy piszą, że Chimera była niegdyś okropną bestią o troistym ciele, strasznym za sprawą swojej monstrualnej szpetoty, o której mówią, że zbrojna była w płomienie, ponieważ miała trzy głowy zięjące ogniem.

12. O WIECZNYCH BESTIACH W INDIACH⁸⁸

Są też w Indiach, jak powiadają, inne bestie, które nazywają wiecznymi. Na czubkach głów mają one ząbkowane kości niczym miecze, za pomocą których, kiedy atakują z impetem przypominającym kozła, tarcze będące naprzeciw przebijają.

13. O BESTIACH ZWANYCH CONOPENI⁸⁹

W Persji zaś zmyślają, że są tam bestie, które nazywają Conopeni a którym poniżej głów o psim wyglądzie zwisa końska grzywa i zioną one ogniem przez paszcze i nozdrza.

14. O CERBERZE⁹⁰

O Cerberze zaś mówią, że miał on trzy głowy. I poeci oraz filozofowie uważają, że od bram piekła nęka on śmiertelnych potrójnym szczekaniem. Twierdzą jednak kłamiąc bezwstydnie, że przesławny Alcyda porwał go drżącego w łańcuchach od tronu Orkusa, króla podziemnego świata, i że ów dumny bohater prowokował rozwścieczoną bestię szalonym szczekaniem.

15. O WIELKICH MRÓWKACH⁹¹

Pośród innych błahostek, jakie opowiadają, utrzymują, że istnieją mrówki na pewnej wyspie i twierdzą, że mają one sześć nóg, całe są czarne i niezwykle szybkie. Razem z nimi opisują niezwykłą obfitość złota, którego pilnie strzegą.

16. O BESTII ZWANEJ DENTETYRANNUS⁹²

Była ponadto, jak twierdzą, pewna bestia na granicach Indii, większa od słonia i czarna, którą Indowie nazywali dentetyrannus. Nosiła ona trzy rogi pośrodku swojego srogiego czoła i była tak dzika, że kiedy tylko ujrzała ludzi, nie zwracała uwagi na broń, ogień ani na żadne niebezpieczeństwa. Powiadają, że Aleksander po śmierci dwudziestu sześciu żołnierzy zabił ją w końcu, przebijając włócznią.

17. O HIPOPOTAMACH⁹³

Wśród tych niezwykłych rzeczy przedstawiają również hipopotamy ogromnych rozmiarów, o których mówią, że bywają trojkiej barwy. Pod względem wielkości swoich paszcz są one porównywane do wialnika. Są zaś tak strachliwe, że kiedy ktoś za nimi ruszy, uciekają, że aż pocą się krwią.

18. O LAMPARTACH⁹⁴

Lamparty są dzikie i straszne i mają ciała o przerażającej postaci pomieszanych z sobą dwóch najsrozszych bestii: lwa oraz parda. Powiadają, że rodzą się w okolicach Morza Czerwonego, a także w niektórych innych regionach.

19. O BŁĘKITNYCH PSACH⁹⁵

Poeci zmyślają także, iż w Morzu Tyrreńskim występują błękitne psy mające tylną część ciała wspólną z rybami. W towarzystwie tychże Scylla była przedstawiana, kiedy rozszarpała okręt Ulissesa.

20. O NOCNYCH BESTIACH⁹⁶

Powiadają też, że istnieją nocne bestie, będące raczej złowróbnymi znakami niż bestiami, ponieważ nigdy nie są widziane w dzień, lecz tylko w ciemnościach nocy. Mówią, że mogą one przybierać postać wszelkich bestii, kiedy poruszone zostaną łąkiem przed tymi, którzy je ścigają.

21. O BESTIACH NILU⁹⁷

Rzeka Nil natomiast, która siedmioma ujściami wpada do Morza Tyrreńskiego, rodzi wszystkie rodzaje monstrów przypominających dzikie bestie, zarówno w tym swoim nurcie, który zmierza na wschód, jak i w tym od Morza Czerwonego zmierzającym na zachód.

22. O BESTII MAJĄCEJ DWIE GŁOWY⁹⁸

Mówią również, że w Indiach była bestia, która miała dwie głowy, jedną podobno przypominającą rogaty księżyc, drugą – krokodyla. A z ząbkowanym grzbietem i uzbrojona w srogie zęby została opisana, jak uderzyła na żołnierzy Aleksandra i zabiła dwóch z nich.

23. O JADOWITEJ BESTII⁹⁹

O bestii zaś ze wszystkich dzikich stworzeń najbardziej przerażającej twierdzą, że miała w sobie taką ilość jadu, że lwy bały się jej, chociaż jest

istotą o słabszym ciele, utrzymują też, że jej jad miał taką moc, iż zanurzone w nim ostrze, nawet wykonane z żelaza, miękło.

24. O ANTYLOPIE¹⁰⁰

W pobliżu Eufratu, jak piszą, występuje zwierzę nazywane antylopą, ponieważ swoimi długimi rogami mającymi kształt piły tnie potężne dęby i powala na ziemię.

25. O KROKODYLU¹⁰¹

W Nilu, jak powiadają, występują krokodyle, bestie niepośledniej wielkości, które układają się na brzegach w słonecznym upale. I są agresywne w stosunku do ludzi, jeżeli jakichś zbliżających się do siebie poczują, kiedy zostaną obudzone ze snu. Bestie te najczęściej przebywają w wodzie lub na samych brzegach.

26. O BALENIE¹⁰²

Balena, nieznośne dzikie stworzenie, również rodzi się w Indiach, gdzie czytamy o niemal wszystkich monstrach występujących na całym świecie. A ze skór owych balen pewien lud spośród Indów sporządza dla siebie wierzchnie okrycia nakładane na ubrania.

27. O BESTIACH ŻYJĄCYCH W GANGESIE¹⁰³

Rzeka Ganges w Indiach, która niesie z sobą złoto i szlachetne kamienie, rodzi również godne podziwu rodzaje monstrualnych bestii, jednak wspominający o tym pisarze twierdzą, że milczą o nich z uwagi na ich niewiarygodnie ukształtowane postacie.

28. O DWUNOGICH KONIACH¹⁰⁴

Piszą też Rzymianie wraz z Grekami w swoich poetyckich zmyśleniach dotyczących niewiarygodnych rzeczy o dwunogich koniach żyjących w Morzu Tyrreńskim, których przednie części ciała mają postać koni, tylne zaś ryb.

29. O MYSZACH WIELKOŚCI LISÓW¹⁰⁵

Aleksander Macedoński pisał do Arystotelesa, że oglądał w Indiach myszy wielkości lisów, a zwykły one jadowymi ugryzieniami ranić ludzi oraz juczne zwierzęta.

30. O BARDZO WYSOKIEJ GÓRZE RODZĄCEJ BESTIE¹⁰⁶

W miejscu zaś leżącym w pobliżu gór Armenii, gdzie mają rodzić się perły, lwy i tygrysy, rysie i lamparty oraz wszystkie straszliwych bestii pewna szczególnie wysoka góra wydaje na świat.

31. O BESTIACH ZWANYCH CELESTES¹⁰⁷

W rzece Brixontis mają się rodzić również pewne bestie zwane celestes, niezbyt wielkie, lecz nieznanne niemal wszystkim nacjom. Rzekę, w której przychodzą na świat, opisaliśmy jako leżącą w pobliżu Nilu. Jego zaś źródła, zdaniem większości autorów, nie są znane. Przez Egipcjan jest on nazywany Archoboleta, czyli „Wielka Woda”.

32. O BESTIACH MORZA TYRREŃSKIEGO¹⁰⁸

Baśnie Greków głoszą, iż wszelkie bestie i lądowe zwierzęta wraz z różnymi gatunkami monstrów i potworów występują w Morzu Tyrreńskim, a mają tylko dwie nogi, ponieważ od piersi do ogona mają ciała pokryte łuskami. Za sprawą zaś pewnego obrazu będącego wytworem greckiej sztuki

dowiedzieliśmy się, że ludzie, których niebieskie psy za pierwszym swoim uderzeniem nie pożarły, byli na grzbietach wspomnianych wyżej bestii zabierani nietknięci, po tym jak Scylla otoczona tymiż monstrami ogołociła z załogi okręt Ulissesa i razem z morskimi lwami, tygrysami, panterami, dzikimi osłami, rysiami i lampartami, i z wszystkimi rodzajami dzikich bestii i zwierząt przez obszary swojego morza wędrowała. I wyobrażają sobie, że nie krzywdzą ich one, ponieważ potrzebują domieszki ludzkiego nasienia, i stąd, jak powiadają, wywodzi się rodzaj stworzeń o potrójnej postaci. I w tego samego rodzaju błahych zmyśleniach zobaczyłem, że uważali, iż dzieci spłodzone w morzu przez ludzi i bestie pływały w jego falach z muszlami, aby doić i od swoich rodziców otrzymać pożywienie.

33. O BYKACH ZIEJĄCYCH OGNIEM¹⁰⁹

Był kiedyś król Ajetas, który władał Kolchidą i o którym piszą, że posiadał byki zionące ogniem oraz złote runo; aby je zdobyć, Tesalczyk Jazon pożegłował do Kolchidy. Król zgodził się, żeby ten pokonał wydające z siebie ogień byki, by zasłużyć na runo.

34. O BESTIACH MAJĄCYCH PODWÓJNE OGONY¹¹⁰

I wśród indyjskich bestii istnieje pewien gatunek mający dwa ogony, które podwajają się do miary sześciu stóp długości, kiedy rozwiera swoje podwójne szpony, którymi walcząc uderza ludzi.